

KODEKS RODZICA

Wierzmy, że dzieciaki wychowane przez sport mają łatwiej w życiu. Lepiej radzą sobie w szkole, są zdrowsze - również społecznie, lepiej znoszą codzienne wyzwania, chętniej podejmują rywalizację. Życie napędzane pasją ma zupełnie inny wymiar, ale aby dziecko miało pasję do czegośkolwiek musi próbować, mieć mądre wsparcie i nauczyć się pokonywać przeciwności, nawet te najmniejsze, na miarę swoich możliwości.

1. Punktualność.

Naucz swoje dziecko podstawowej zasady pokazującej szacunek - na zajęcia przychodzi przed godziną rozpoczęcia zajęć. Na tyle wcześniej aby wystarczyło Wam czasu na przygotowanie się do treningu.

2. Dyscyplina.

Sport to dyscyplina, której staramy się uczyć i wymagać od najmłodszych lat. Pomóż nam tłumacząc swojemu dziecku, że trening, jest czasem zabaw i ćwiczeń z grupą i trenerem, czasem w którym słuchamy poleceń i staramy się je wykonywać. Dzieci w naturalny sposób badają granice zachowań, na które mogą sobie pozwolić i to my - dorośli musimy je wyznaczyć.

3. Zainteresowanie.

Pokaż swojemu dziecku zainteresowanie i zaangażowanie. Rodzic siedzący z nosem w telefonie to nie tylko kiepskie wsparcie (którego Twoje dziecko potrzebuje i oczekuje), to również jasny sygnał - ważniejsze niż wysiłek dziecka jest bezmyślne skrolowanie mediów społecznościowych. Telefon - jako zdecydowanie istotniejsza rzecz niż wysiłek dziecka, staje się obiektem pożądania dla malucha, który z dużą dozą prawdopodobieństwa będzie tak samo ignorował otoczenie, jak tylko dostanie w swoje ręce telefon czy tablet.

4. Postawy.

Czym skorupka za młodu nasiąknie... - w Lajkiersach zwracamy uwagę na segregację śmieci, zabieramy z sali swoje butelki, jeśli nie są puste pozostałą wodę można (a nawet trzeba) wykorzystać - nawet jeśli ma służyć do podlewania kwiatów. Puste butelki zgniatamy i wrzucamy do odpowiedniego pojemnika, korki odkręcamy i wrzucamy do pojemnika na korki. Segregacja śmieci to przecież wyłącznie kwestia chęci i dobrego nawyku. I pamiętaj, że to Twoja rola, aby przypominać dziecku o dobrych praktykach, które później będzie wykorzystywał wszędzie - w klubie, ale też w domu czy szkole.

5. Alternatywa.

Twoje dziecko nie zawsze będzie miało ochotę na trening. Wie to każdy dorosły, który regularnie uprawia jakąś aktywność i zapewniamy - nie ma w tym nic dziwnego. Pytanie, które powinien zadać sobie każdy rodzic brzmi: jaka alternatywa czeka moje dziecko, co będzie robiło w ramach godziny aktywności ruchowej i sportowej zabawy z rówieśnikami? Jeśli zamiast grać z nami w kosza, dziecko wybiera pływanie, judo czy piłkę nożną zawsze ściskamy kciuki. Jeśli dziecko woli siedzieć w domu żeby oglądać bajki bądź bawić się tabletem, każdemu rodzicowi powinna zapalić się czerwona lampka.

6. Doceniaj.

Skoki na jednej nodze, chwyt piłki czy skok przez mini płotek nie są wyczynem na miarę mistrzostwa olimpijskiego. Co innego jeśli jednak Twoje dziecko wykona to po raz pierwszy. Dziecko od razu szuka wzrokiem rodzica, chce być czuł się dumny i samo chce być podziwiane. Nie przeocz tych momentów, one mogą się nie powtórzyć!

7. Brak presji.

Wychowanie sportowego mistrza to składowa bardzo wielu czynników m.in. talentu i nastawienia dziecka oraz jego pasji do danego zajęcia, ale również mądrego wsparcia rodziców i co niezwykle istotne - trafienia pod skrzydła odpowiedniego szkoleniowca. Nie oczekuj od swojego dziecka, że będzie realizować Twoje marzenia, wspieraj go i pomóż odnaleźć jego własną drogę.

8. Porządek.

Kilka lat doświadczeń pokazują niezbyt optymistyczny obraz w tym zakresie. Dlatego oficjalnie prosimy rodziców o respektowanie obowiązku zmieniania butów (nawet jeśli "są czyste") oraz dostosowanie się do nowych zasad panujących w strefie zabaw gimnastycznych, z której dzieciaki zwykły korzystać po zajęciach.

Dziękujemy!